



Otwarty turniej strze w Suchej Beskidzkiej – pasja, rywalizacja i lokalne

Kiedy wiele klubów strzeleckich w Polsce mierzy się z biurokracją, ograniczonymi środkami i nie zawsze przychylnym otoczeniem, w Suchej Beskidzkiej pokazano, że konsekwencja, dobra organizacja i lokalne wsparcie potrafią zdziałać więcej niż niejeden urzędowy program

TEKST | MARTA NOWAK

W dniach 27–28 czerwca 2026 roku na strzelnicy Zarządu Powiatowego LOK w Suchej Beskidzkiej, w ramach którego działa Klub Strzelecki „Czart”, odbyły się dwa wydarzenia: Puchar Wakacyjny rozgrywany w ramach Małopolskiego Związku Strzelectwa Sportowego oraz Turniej Otwarty dla partnerów, sponsorów i przyjaciół Klubu „Czart” o Puchar Prezesa Klubu. W weekend na strzelnicy pojawiło się ponad 100 uczestników. Byli

wśród nich doświadczeni zawodnicy, żołnierze WOT, młodzież, oraz ci, którzy z bronią palną mieli kontakt po raz pierwszy.

Strzelnica Sportowa LOK w Suchej Beskidzkiej to miejsce, które rozwija się przede wszystkim dzięki zaangażowaniu ludzi. Szczególną rolę odgrywa prezes Klubu „Czart”, Grzegorz Hudziak – osoba bardzo aktywna, kompetentna i otwarta, ale jednocześnie bezkompromisowa w kwestiach bezpieczeństwa. Takie podejście przekłada się na porządek organizacyjny. Nie oznacza to jednak, że klub działa w łatwych warunkach. Strzelnica mierzy się z typowymi



problemami, które zna wiele podobnych obiektów: ograniczonymi środkami finansowymi, brakiem budżetu na stałą obsługę, kłopotliwymi formalnościami oraz niechęcią części otoczenia. Jednocześnie trzeba

należy docenić, że dzięki zaangażowaniu prezesa, instruktorów, członków klubu i osób wspierających udało się stworzyć miejsce bezpieczne, przyjazne i atrakcyjne – bez wielkich budżetów, ale z dużą odpowiedzialnością.

lecki wsparcie

wyraźnie zaznaczyć, że współpraca na poziomie administracji samorządowej układa się bardzo dobrze – strzelnica i klub mogą liczyć na życzliwość i wsparcie lokalnych władz. Problemem nie jest więc brak dobrej woli po stronie samorządu, lecz raczej ciężar procedur, ograniczone zasoby oraz rozdrobnienie środowiska, spowodowane powstawaniem kolejnych organizacji w okolicy. Strzelnica działa raz w tygodniu, a większe zawody organizowane są zaledwie kilka razy w roku. Mimo to utrzymanie i rozwój obiektu wymaga stałej pracy, cierpliwości i odporności na przeciwności. Tym bardziej

Strzelecki weekend

Pierwszą część turnieju stanowił Puchar Wakacyjny, czyli zawody rozgrywane w ramach Małopolskiego Związku Strzelectwa Sportowego. Rywalizowano m.in. w konkurencjach: Pistolet Bojowy Standard, Pistolet Kapitan Szybkości, Strzelba Open „Stalowa Burza”, Pistolet Sportowy 20 strzałów oraz Karabin Sportowy 30 strzałów leżąc. Pierwsze miejsca w poszczególnych konkurencjach zajęli: Marcin Pęczek w konkurencji Pistolet Bojowy Standard, Michał Grabiec w konkurencji Kapitan Szybkości, Mariusz Sobański w konkurencji Strzelba Open „Stalowa Burza”, Michał Grabiec w konkurencji Pistolet Sportowy 20 strzałów oraz Krzysztof Świątek w konkurencji Karabin Sportowy 30 strzałów leżąc. Warto odnotować, że Michał Grabiec zwyciężył w dwóch konkurencjach, a Marcin Pęczek, poza zwycięstwem w pistolecie bojowym, stanął również na podium w konkurencjach Kapitan Szybkości i Pistolet Sportowy 20 strzałów.

W niedzielę rozegrano Turniej Otwarty dla partnerów, sponsorów i przyjaciół Klubu „Czart”. Strzelano na dystansie 25 metrów z pistoletów centralnego zapłonu. Czynne były cztery stanowiska, a każdy uczestnik znajdował się pod stałą opieką instruktora. Na szczególne uznanie zasługuje praca

kadry sędziowskiej i instruktorskiej. Zasady bezpieczeństwa były egzekwowane konsekwentnie, ale w atmosferze wsparcia i życzliwości. Dzięki temu nawet osoby, które pierwszy raz trzymały broń w rękach, mogły czuć się pewnie. Wydarzenie miało charakter sportowy i integracyjny. Pogoda dodatkowo podniosła poziom trudności. Jak zauważył instruktor i sędzia prowadzący ze Skawicy, Tadeusz Kowalcze, warunki były niemal „afrykańskie”, jednak dzięki dobrej organizacji, dostępowi do wody, przekąsek i lodów, wysoka temperatura nie odebrała energii zawodnikom ani obsłudze. Mariusz Sobański podsumował atmosferę krótko: „rodzinna” – i trudno o trafniejsze określenie. Gościem specjalnym była Maria Juroszek, mistrzyni świata w siłowaniu na rękę, która po raz pierwszy została uczestnikiem zawodów strzeleckich. W klasyfikacji Turnieju Otwartego zwyciężył Paweł Szpunar z wynikiem 88 punktów. Drugie miejsce zajęł Kamil Sadzik (76 pkt), a trzecie Urszula Elceser (65 pkt). Kamil Sadzik, komendant Brygady Operacyjno-Szturmowej, otrzymał również Specjalny Puchar Nadleśniczego Tadeusza Kosmana za najlepszy strzał. Brygada przygotowała także stanowisko z trenerami laserowymi, które cieszyło się dużym zainteresowaniem uczestników i obserwatorów.

Konkretne wsparcie

Nie byłoby tego wydarzenia bez sponsorów i partnerów. W przypadku turnieju w Suchoj Beskidzkiej ich udział nie ograniczał się do obecności na plakacie. Wsparcie



miało realny wymiar: finansowy, organizacyjny, rzeczowy i osobisty. Szczególny wkład wniosła firma LTEK Labs Państwa Krupników – dostawcy technologii sensorów mat interaktywnych. Tomasz Krupnik, inżynier, programista, mechanik, pasjonat sztucznej inteligencji i wydawca magazynu „Atari Legacy” – utworzył aplikację wykorzystywaną podczas zawodów na strzelnicy w Suchej Beskidzkiej. Państwo Krupnikowie nie tylko wsparli klub, ale również sami uczestniczyli w rywalizacji. Kuracjusz Beskidzki zapewnił wodę dla uczestników, co przy bardzo wysokiej temperaturze miało realne znaczenie dla komfortu i bezpieczeństwa. Optyk Listwan wsparł wydarzenie, a Ewa Listwan sama wystartowała w Turnieju Otwartym, zajmując bardzo dobre piąte miejsce. Partnerem wydarzenia była również firma Kaliber, znany na rynku od 1990 roku sklep i centrum strzeleckie. Obecność takiego

partnera podkreśla rangę wydarzenia i jego osadzenie w środowisku strzeleckim. Swojego wsparcia udzieliła również Słowińska Perta z Rowów. Nadleśnictwo Sucha ufundowało specjalny puchar za najlepszy strzał i systematycznie wspiera inicjatywy Klubu „Czart”. Patronat medialny nad wydarzeniem objęły STRZAŁ.pl, Sucha24.pl oraz PowiatSuki24.pl.

Promocja Turnieju unaoczniała ciekawy obraz lokalnej społeczności. Wielu mieszkańców i przedsiębiorców pozytywnie reagowało na inicjatywę, zgadzało się na wywieszenie plakatów i życzliwie odnosiło się do samego wydarzenia. W rozmowach pojawiało się zrozumienie dla potrzeby rozwijania umiejętności strzeleckich – ale jednocześnie zainteresowanie osobistym udziałem w zawodach było ograniczone. Być może wynika to z braku doświadczenia, obawy przed bronią, albo zwykłej ostrożności.

Turniej w Suchej Beskidzkiej pokazał, że strzelectwo sportowe rozwija się przede wszystkim dzięki ludziom: prezesom klubów, instruktorom, sędziom, wolontariuszom, sponsorom i zawodnikom. To oni wykonują pracę u podstaw – często mimo ograniczonych środków, biurokracji i nie zawsze przyjaznego otoczenia. Strzelnica w Suchej Beskidzkiej pokazuje, że dzięki dobrej współpracy z lokalnym samorządem, zaangażowaniu partnerów i profesjonalnej pracy kadry klubowej można skutecznie budować zaufanie do strzelectwa sportowego oraz tworzyć miejsce przyjazne rodzinom, bezpieczne i położone w wyjątkowym otoczeniu natury.

Bo w strzelectwie najważniejsze są zasady, odpowiedzialność i ludzie, którym naprawdę na czymś zależy.

Ilustracje: S. Protas

